



Sygn. akt V CSK 317/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa H. P.

przeciwko M. Towarzystwu Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej

w S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 marca 2015 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 19 grudnia 2013 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej koszty postępowania kasacyjnego w kwocie 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych.**

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko M. Towarzystwo Ubezpieczeniowe S.A. w S., powód H. P. domagał się zasądzenia 245 000 złotych z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z wypadku komunikacyjnego. Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 30 kwietnia 2009 roku doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem samochodu kierowanego przez powoda, spowodowanego przez innego kierowcę – A. S., z którą strona pozwana zawarła umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Bezpośrednio po wypadku powód został przebadany przez lekarza, wykonano zdjęcia rentgenowskie klatki piersiowej, rozpoznając jej stłuczenie. Powód nie został hospitalizowany. Od dnia 4 maja 2009 roku podjął pracę zarobkową. W dniu 5 czerwca 2009 roku zasłabł w pracy i został skierowany do szpitala; przebywał od dnia 13 czerwca 2009 roku do dnia 19 czerwca 2009 roku w G. Centrum Medycznym, gdzie zdiagnozowano stan po stłuczeniu klatki piersiowej, pourazową niedrożność tętnicy lewej podobojczykowej, zespół podkradania lewej tętnicy kręgosłupa oraz stan po prawdopodobnym złamaniu ręki mostka. W trakcie kolejnego pobytu w szpitalu w okresie od 9 do 15 lipca 2009 roku powodowi wszczepiono stent. Z powodu jego niedrożności powód został zakwalifikowany do leczenia operacyjnego, na które nie wyraził zgody. Sąd ustalił, że w wyniku wypadku komunikacyjnego powód doznał obrażeń ciała w postaci dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego, klatki piersiowej, kolana, złamania mostka oraz stłuczenia tętnicy podobojczykowej lewej z następową niedrożnością. Uszczerbek na zdrowiu związany z dolegliwościami układu krążenia i serca wynosi 65 procent. H. P. nie odzyskał zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, jest obecnie zatrudniony na stanowisku portiera z wynagrodzeniem 1 386,80 zł miesięcznie. Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednią w świetle ustalonych okoliczności kwotą zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę jest 280 000 złotych, stąd zaliczając na jej poczet uiszczony już przez ubezpieczyciela świadczenie z tego tytułu wynoszące 55 000 złotych, zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda 225.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 września 2011 roku, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu. Po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny zmienił powyższy wyrok

o tyle, że obniżył należną powodowi kwotę do 145 000 złotych, zaś dalej idące powództwo oddalił. Podzielając ustalenia Sądu Okręgowego, Sąd drugiej instancji stwierdził, że przyznane powodowi zadośćuczynienie jest, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, wygórowane. Powołując się na wypracowane w orzecznictwie i piśmiennictwie kryteria określenia wysokości sumy zadośćuczynienia uznał, że „odpowiednią” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. kwotą jest 200.000 złotych. Wskazał, że kwota 145.000 złotych, należna powodowi z odsetkami ustawowymi od dnia 14 września 2011 roku, jest adekwatna do zakresu cierpień fizycznych i psychicznych odniesionych przez powoda w wyniku wypadku komunikacyjnego.

W skardze kasacyjnej powód, zaskarżając wyrok w zakresie oddalającym jego powództwo, zarzucił naruszenie art. 445 § 1 k.c. przez błędną wykładnię, w wyniku której nastąpiło całkowicie nieuzasadnione obniżenie zadośćuczynienia przyznanego przez Sąd Okręgowy. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji strony pozwanej ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obszerne orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz piśmiennictwo wypracowało kryteria, które powinny być brane pod uwagę przy ocenie przez Sąd, jaką kwotę zadośćuczynienia uznać należy za „odpowiednią” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., akcentując potrzebę uwzględnienia przede wszystkim rozmiaru krzywdy. W przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia należy wziąć pod uwagę między innymi rodzaj i stopień intensywności cierpień fizycznych lub psychicznych, czas ich trwania, nieodwracalność skutków urazu, wpływ skutków wypadku na dotychczasowy styl życia pokrzywdzonego, rodzaj dotychczas wykonywanej przez niego pracy zarobkowej, szanse na przyszłość, a także poczucie nieprzydatności społecznej czy wywołaną następstwem deliktu bezradność życiową pokrzywdzonego. Zwraca się przy tym uwagę na konieczność zachowania niezbędnej równowagi między kompensacyjną funkcją zadośćuczynienia, a koniecznością uwzględnienia materialnego poziomu życia i dochodów społeczeństwa. Określenie sumy zadośćuczynienia należnego powodowi, jako

ściśle zależne od okoliczności faktycznych każdego indywidualnie rozpatrywanego przypadku, jest objęte sferą swobodnej oceny Sądu rozpoznającego sprawę, co nie oznacza jej dowolności. Do skorygowania sumy zadośćuczynienia może, z uwagi na merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego, dojść na skutek wniesienia apelacji. Sąd drugiej instancji ponownie bowiem rozpoznaje sprawę o zadośćuczynienie co do jej istoty, dokonując własnych ustaleń faktycznych oraz aktów wykładni i stosowania norm prawa materialnego właściwych z uwagi na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia.

Skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, ma odmienny charakter z uwagi na jej publicznoprawne zadania, zmierzające do zapewnienia jednolitości wykładni i stosowania prawa oraz do wpływania przez Sąd Najwyższy na rozwój prawa pozytywnego i jurysprudencji. Z tego punktu widzenia Sąd Najwyższy ocenia zgodność zaskarżonego prawomocnego wyroku Sądu drugiej instancji z prawem materialnym i procesowym w granicach zaskarżenia i podstaw kasacyjnych, pozostając związany ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd drugiej instancji.

W rozpoznawanej sprawie nie doszło do naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 445 § 1 k.c. przez błędną wykładnię pojęcia „odpowiednia suma”, prowadzącą do nieuzasadnionego, zdaniem skarżącego, obniżenia zadośćuczynienia przyznanego skarżącemu przez Sąd pierwszej instancji. Wbrew zarzutom powoda, Sąd Apelacyjny uwzględnił wszystkie okoliczności rozpatrywanej sprawy, a jego decyzji nie można przypisać arbitralności czy dowolności z uwagi na to, że Sąd wziął pod uwagę wskazane wyżej kryteria ustalenia sumy zadośćuczynienia, wyjaśniając motywy rozstrzygnięcia w sposób pozwalający na ich zweryfikowanie. Nie jest zasadny zawarty w skardze zarzut niedopuszczalnego „wliczenia” przez Sąd Apelacyjny do sumy zadośćuczynienia odsetek ustawowych za opóźnienie w jej zapłacie przez stronę pozwaną. Sąd Apelacyjny stwierdził bowiem jedynie na stronie 4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że cyt. „taka kwota (czyli 200.000 złotych), zważywszy, że w części, która wynika z orzeczenia sądu (145.000 zł), należna jest z ustawowymi odsetkami od dnia 14 września 2011 roku, jest odpowiednia w rozumieniu wymienionego przepisu kodeksu cywilnego”.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.